

# Trubadurzy, Ballada o dziewczynie

Historia ta, którą do dziś opowiadają sobie kierowcy wielkich ciężarówek, wydarzyła się na autostradzie

Piękna Mary, dziewczyna blond  
Benzynowych stacji miss  
Znała chłopca imieniem John  
Który mężem jej miał być

John, gdy miał kurs do Santa Fé  
Mówił Mary: "Wkrótce pobierzemy się"  
Patrzył w oczy tak, jak dotąd nigdy nikt  
Całował ją, a ona, niby zła  
Do nieba wprost żywcem szła

Mary czeka na Johna wciąż  
Chociaż rok przeminął już  
O mil dziesięć stąd widział ktoś  
Roztrzaskany Johna wóz

Bo w Mary żyje pamięć snu  
Że wkrótce z Johnem wezmą ślub  
Wciąż słyszy jego wyznań szept

Piękna Mary, dziewczyna blond  
Benzynowych stacji miss  
Znała chłopca imieniem John  
Który mężem jej miał być

John, gdy miał kurs do Santa Fé  
Mówił Mary: "Wkrótce pobierzemy się"  
Patrzył w oczy tak, jak dotąd nigdy nikt  
Całował ją, a ona, niby zła  
Do nieba wprost żywcem szła

Dziś minęło już kilka lat  
Ból doradcą bywa złym  
Benzynowej znikł już stacji ślad  
Mary jest już razem z nim  
Mary jest już z Johnem swym